

Słowo na niedzielę

IV Niedziela Adwentu

Dar milczenia

20 grudnia 2015

Ewangelista podaje, że Zachariasz stracił mowę, za karę. Ale gdyby Zachariasz nie stracił mowy, o tajemnicy Bożej, którą powinien otoczyć dyskrecją, mógłby rozpowiadać na prawo i lewo. Może więc otrzymał dar milczenia, a nie karę.

Kiedy Matka Najświętsza biegła do świętej Elżbiety też miała swoją tajemnicę. Nie straciła mowy, bo uwierzyła od razu, ale miała inny kłopot: jak Bożą tajemnicę przekazać w słowach Józefowi i Elżbiecie? Jak wytłumaczyć to, co nie jest do wytłumaczenia? Mam kolegę, który po powrocie z koncertu chce wszystko opowiedzieć słowami i wychodzą straszne głupstwa. Sam Bóg uratował tajemnicę Matki Bożej. Duch Święty oświecił Elżbietę i widziała wszystko bez słów.

Jeden stracił mowę, żeby się nie wygadać, druga nie potrzebowała mówić, bo Bóg tak sprawił, że mówić nie musiała. Jaka dyskrecja wobec tajemnicy Bożej!

Uznać wielkość Bogaego moc, to ważniejsze od tłumaczenia naszym rozumem nieoczekiwanych, niemożliwych do wyjaśnienia spraw, jakie nas spotykają.